



Sygn. akt II CSKP 30/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa T. K. , S. B., K. K., J. J. i G. J. przeciwko W. w L. i J. J.
o ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 13 kwietnia 2022 r.,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 31 stycznia 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację (punkt II) i rozstrzygającej o kosztach postępowania apelacyjnego (punkt IV i V) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 października 2017 r. Sąd Okręgowy w L. oddalił powództwo T. K., S. B., K. K., J. J. i G. J. skierowane przeciwko W. (dalej: „W.” lub „Z.”) oraz J. J. o ustalenie, że powodowie są członkami W., a pozwany J. J. statusu członka nie posiada.

Sąd pierwszej instancji ustalił między innymi, że od lat 50 - tych ubiegłego wieku, pozwany J. J. aktywnie uczestniczył w działalności związków pszczelarskich. Równolegle prowadził hodowlę matek pszczelich oraz zajęcia z pszczelarstwa w szkole w P., kształcąc kilka pokoleń pszczelarzy. Od dnia 1 sierpnia 1957 r. jest członkiem K. w P. (dalej: „K.”) W. w L. Od dnia nabycia statusu członka do 1992 r. opłacał należne składki członkowskie. W dniu 2 maja 1992 r. uzyskał tytuł honorowego członka P. (dalej: „P.”), którego statut w brzmieniu obowiązującym do 14 lipca 2008 r., zwalniał członków honorowych z obowiązku opłacania składek członkowskich. Analogiczną regulację przewidywał statut W. (§ 20 w zw. z § 16 ust. 5, a następnie § 8 ust. 4 i 6), który jest członkiem P.

Zarząd W. stał na stanowisku, że statut P. znajduje zastosowanie w zakresie zwolnienia członków honorowych tego podmiotu z obowiązku uiszczania składek, w sytuacji, gdy są jednocześnie członkami zwyczajnymi W. Po uzyskaniu takiej informacji J. J. zaprzestał uiszczania składek na rzecz pozwanego. W związku ze zmianą postanowień statutu P., co najmniej od 2010 r. ponownie uiszczał składki (członkowską i ulową), w K.. W dniu 29 czerwca 2012 r. Sąd Koleżeński przy W. (dalej: „Sąd Koleżeński”) odnosząc się do wniosku K. K. ustalił, że jego zastrzeżenia odnoszące się do statusu członkowskiego J. J., jego praw wyborczych oraz prawidłowości powołania go do zarządu W. są nieuzasadnione.

W dniu 22 września 2012 r. w P. na terenie Zespołu Szkół (...), odbywały się Ogólnopolskie Dni P. oraz Kongres „A.”. Około godziny 23.30 podczas obchodu terenu, w bezpośrednim sąsiedztwie pasieczyska dydaktycznego, dozorca dostrzegł samochód z pracującym silnikiem i włączonymi światłami mijania oraz osobę (G. J.) stojącą w jego pobliżu, trzymającą w rękach element konstrukcji ula (daszek z podkarmiaczką), który twierdził, że chciał pokazać koledze pasiekę. Ujawnił także, że jeden ul jest przewrócony i wysypały się z niego pszczoły. Mimo wezwania do pokazania zawartości bagażnika, G. J. odmówił, odepchnął dozorcę,

a następnie wszedł do samochodu i pojechał w kierunku otwartej bramy wyjazdowej. Dozorca zamknął bramę uniemożliwiając wyjazd i zadzwonił po kierownika obiektu. G. J. nie potrafił logicznie wytłumaczyć swojego zachowania twierdząc, że próbował poprawić ule. Pojazd, którym się poruszał nie był przystosowany do przewożenia uli o gabarytach znajdujących się na pasieczysku. Po sprawdzeniu bagażnika samochodu, nie ujawniono w nim narzędzi ani przedmiotów, które umożliwiałyby przewóz nim uli.

Kierownik obiektu podjął decyzję o wezwaniu policji, jednak pod wpływem prośb G. J. ostatecznie od tego odstąpił i mając na uwadze pozycję J. J. (ojca G. J.) w strukturach W. postanowił poinformować go o tej sytuacji. O zdarzeniu nie zawiadamiano Starostwa Powiatowego w L., będącego organem nadzoru nad działalnością szkoły. W dniu 25 września 2012 r. do szkoły przybyli G. J. i J. J., a także T. K.. J. J. przeprosił za sytuację tłumacząc, że jego syn był obecny na terenie szkoły, ponieważ chciał przeparkować samochód w bezpieczniejsze miejsce.

W dniu 27 października 2012 r. odbyło się w P. zebranie sprawozdawczo-wyborcze W.. W jego trakcie J. J. i K. K. (delegaci K.) zwrócili się do J. J. o złożenie mandatu twierdząc, że utracił on członkostwo w W. z uwagi na nieopłacanie składek oraz próbowali podważyć jego tytuł honorowego członka P.. W związku z tym P. B. (Prezes K.) przedstawił listy członków uiszczających składki w latach 2010 - 2012, na których widniały dane J. J..

Pismem z dnia 14 grudnia 2012 r, skierowanym do właściwego sądu rejestrowego, K. K., S. B., J. J. i T. K., wniesli o: unieważnienie statutu W. przyjętego w dniu 24 kwietnia 2010 r. twierdząc, że w komisji statutowej i głosowaniu brał udział J. J., mimo że nie posiadał praw członkowskich, zawieszenie działalności obecnego zarządu W. i wyznaczenie zarządcy komisarycznego lub kuratora. W piśmie podniesiono, że J. J. w przeszłości korzystał ze statusu honorowego członka W. bez procedury jego nadania. Przedstawiono w nim również krytykę pracy zarządu W. oraz twierdzenia o popełnianiu przestępstw przez członków zarządu.

Postanowieniem z dnia 16 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w L. z siedzibą w Ś., VI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego oddalił wniosek. Sąd ten badał także - na skutek wniosku J. J. i K. K. - kwestie członkostwa członków zarządu W. J. J. i S. R. w P. (dalej: „P.”) w W., co miało skutkować niemożnością pełnienia przez nich funkcji w organach W. i postanowieniem z dnia 20 maja 2013 r. oddalił wniosek.

Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2013 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w L. odmówił na mocy art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. wszczęcia śledztwa w sprawie skierowanego przez ten Sąd - na podstawie wyżej wymienionego pisma - zawiadomienia, dotyczącego nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez członków zarządu W. przez przyznanie J. J. statusu honorowego członka tego Związku i wyrządzenie tym samym znacznej szkody majątkowej, tj. o czyn z art. 296 § 1 k.k. oraz przerobienia dokumentu, w celu użycia za autentyczny poprzez sporządzenie protokołu ze sprawozdawczego zwyczajnego walnego zjazdu delegatów W. tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k.

W dniu 17 kwietnia 2013 r. Sąd Koleżeński orzekł o wykluczeniu G. J. ze Związku na podstawie § 11 pkt 3 statutu i § 30 Regulaminu tego Sądu. Jako przyczynę wykluczenia wskazał jego zachowanie w dniu 22 września 2012 r. polegające na celowym wjechaniu samochodem na teren pasieczyska szkolnego z zamiarem przywłaszczenia rodzin pszczelich z ulami. W uzasadnieniu stwierdzono, że ustalenia te potwierdzili pracownicy szkoły, których G. J. prosił o nie powiadamianie policji, a dwa dni później wraz z J. J. i T. K. przepraszał za zaistniałą sytuację. Ponadto podczas posiedzenia sądu G. J. bez zgody nagrywał jego przebieg na dyktafon. Jego zachowanie było agresywne i aroganckie, co przejawiało się w twierdzeniach, że Sąd jest kapturowy i stronniczy. W konkluzji stwierdził, że postępowanie wykazało, iż G. J. istotnie dopuścił się naruszenia zasad etyki pszczelarskiej i powszechnie przyjętych reguł kulturalnego obcowania z innymi ludźmi.

Po zaocznym rozpoznaniu sprawy w dniu 7 listopada 2013 r. Sąd Koleżeński na wniosek zarządu W. orzekł także - na podstawie § 30 ust. 2 pkt. d w zw. z § 11 ust. 1 pkt. 3 statutu - o wykluczeniu ze Związku powodów: T. K., S. B. , J. J. oraz K.

K. za zachowanie nie dające się pogodzić z postanowieniami statutu W. i regulaminu K.

W uzasadnieniach orzeczeń wskazano, że powodowie złożyli w dniu 20 lutego 2013 r. wniosek do KRS o unieważnienie statutu W., wyznaczenie zarządcy bądź kuratora, w którym zarzucili nadużycie uprawnień i niedopełnienie obowiązków przez członków zarządu W. oraz przerobienie dokumentu. Sąd Koleżeński uznał, że tego rodzaju postępowanie poza strukturami Związku przed ostatecznym rozstrzygnięciem sporu jest niedopuszczalne, tym bardziej że stawiane zarzuty nie miały pokrycia w rzeczywistości. Stwierdził także, że powodowie objęci orzeczeniem przybyli w dniu 7 listopada 2013 r. na wezwanie Sądu, odmówili jednak uczestniczenia w rozpoznaniu sprawy, składając pismo, w którym zarzucili brak bezstronności i niezawisłości sędziowskiej oraz „szantażowali” członków składu wniesieniem pozwu do sądu powszechnego.

Sąd Koleżeński przyjął, że świadczy to o arogancji i lekceważeniu władz Związku i jego uchwał, a zatem zaakceptowanych przez członka w § 10 ust. 1 pkt 1 statutu obowiązków. Lekceważenie uchwał o wyborze Sądu i okazywany mu brak szacunku jest niedopuszczalny, nie licuje z postawą pszczelarza i członka Związku. W pozwanym Związku nie zostały skodyfikowane zasady etyki pszczelarskiej.

Powodowie odwołali się od orzeczeń w przedmiocie wykluczenia do W.. Odwołania zostały rozpoznane w dniu 5 kwietnia 2014 r. przez ich oddalenie. Podjęcie decyzji w przedmiocie odwołań poprzedziło odczytanie ich treści. Nie udzielono natomiast - zgodnie z treścią regulaminu obrad zjazdu - głosu odwołującym. Wniosek formalny o zmianę regulaminu obrad w tym przedmiocie został oddalony.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że istniały podstawy do wykluczenia powodów z W.. Nie dostrzegł żadnych uchybień formalnych związanych z usunięciem powodów ze struktur Związku. Wskazał, że Sąd Koleżeński orzekał, jako uprawniony statutem organ, we właściwym składzie i w granicach przyznanых mu kompetencji (§ 29), stosując przewidzianą statutem sankcję (§ 30 ust. 2 lit. d) i procedując zgodnie z wiążącym

go regulaminem. Powodowie skorzystali z prawa do złożenia odwołania, które również zostało rozpoznane przez właściwy organ (§ 21 pkt 13 statutu).

Brak skodyfikowania zasad etyki pszczelarskiej nie stał natomiast na przeszkodzie dokonaniu oceny czy zarzucane powodom zachowania mogą stanowić statutową przyczynę ich wykluczenia. Mieli oni bowiem zgodnie z § 5 ust. 1 statutu obowiązek zachowania godnego i ochronę dobrego imienia pszczelarzy. Obowiązywały ich także ogólne normy etycznego postępowania, dotyczące każdego człowieka, w tym nakaz uczciwości i szacunku w stosunku do innych ludzi.

Odnosnie do wykluczenia G. J. stwierdził, że jego zeznania odnośnie do przebiegu zdarzenia z dnia 22 września 2012 r. nie zasługują na wiarę. Podkreślił, że nie było sporu co do faktu, że powód był na pasieczysku i trzymał w rękach część ula. Sporna pozostawała natomiast dalsza część zdarzenia, powód utrzymywał bowiem, że nie odepchnął W. O. i nie próbował odjechać, a także nie prosił o nie powiadamianie policji i swojego ojca. Sąd Okręgowy w świetle zeznań W. O. i P. B., którzy nie byli zainteresowani wynikiem sprawy, nie miał wątpliwości, że zeznania G. J. nie odzwierciedlają rzeczywistego przebiegu tego zdarzenia. Stanął na stanowisku, że powodowi można co najmniej przypisać demontaż ula stanowiącego cudzą własność, co mogło stanowić podstawę do uznania, że kierował się zamiarem jego przywłaszczenia. Jest to zachowanie obiektywnie nieetyczne, a zatem jako niegodne pszczelarza narusza obowiązek wynikający z § 10 ust. 1 pkt 6 statutu W..

Także zachowanie G. J. w stosunku do Sądu Koleżeńskiego, który miał kompetencję do prowadzenia w stosunku do niego postępowania (§ 17 ust. 1 pkt d i § 29 statutu), nie dało się pogodzić ze spoczywającym na nim obowiązkiem stosowania się do postanowień statutu i uchwał podejmowanych przez władze Związku (§ 10 ust. 1 pkt 1 statutu), oraz zasadami etyki pszczelarskiej. Uzasadniało to zatem zastosowanie wobec niego sankcji wykluczenia ze struktur W..

Zdaniem Sądu Okręgowego także w stosunku do pozostałych powodów zaistniały podstawy do wykluczenia ich z W., przypisali bowiem członkom zarządu niedopełnianie obowiązków, nadużycie uprawnień, a nawet przestępstwo

podrobienia dokumentu. Podjęli w tym zakresie przesadzone działania, mające cechy pieniactwa, a nawet pomówienia. Ponadto odmówili uczestniczenia w posiedzeniu Sądu Koleżeńskiego i zanegowali jego kompetencję do rozpoznania sprawy. Zachowania te były nieetyczne, niegodne pszczelarzy, a zatem naruszały obowiązek wynikający z § 10 ust. 1 pkt 1 i 6 statutu. Stał również na stanowisku, że usuwa się spod jego kontroli badanie proporcjonalności zastosowanej wobec powodów kary wykluczenia z W., kwestia ta pozostaje bowiem w gestii Związku.

Odnosnie do pozwanego J. J. to w ocenie Sądu pierwszej instancji powodowie nie posiadają interesu prawnego w zgłoszeniu żądania, skoro nie są oni obecnie, wobec skutecznego wykluczenia, członkami W..

Ponadto nie ma podstaw do przyjęcia, że J. J. nie jest członkiem Związku. Wprawdzie P. jest niezależnym podmiotem od W. i uzyskanie honorowego członkostwa w P., nie mogło skutkować zwolnieniem z obowiązku uiszczania składek w W., skoro statut pozwanego takiej możliwości nie przewidywał. J. J. był natomiast zwyczajnym członkiem W. i w okresie od 1993 do 2009 r. składek członkowskich nie uiszczał, co w świetle § 11 ust. 1 pkt 2 statutu mogło być podstawą do stwierdzenia ustania jego członkostwa w Związku.

Jednak zaprzestanie regulowania przez pozwanego składek nie wynikało z jego zaniedbania, a było rezultatem przyjętej przez zarząd interpretacji statutu. Dopiero po zmianie postanowień statutu P. w zakresie zwolnienia z obowiązku uiszczania składek członków honorowych, J. J. od 2010 r. ponownie zaczął uiszczać składki.

Zdaniem Sądu Okręgowego nawet gdyby przyjąć, że J. J. najpóźniej w 1993 r. utracił członkostwo w W., to nie ma to znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Brać bowiem należy pod uwagę stan rzeczy istniejący w dacie zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.), a aktualnie jest on członkiem zwyczajnym pozwanego i spełnia wymogi § 8 ust. 1 i 2 statutu. O przyjęciu na członka decyduje bowiem zarząd Związku, przy czym statut nie przewiduje dla podjęcia uchwały w tym przedmiocie żadnej szczególnej formy (§ 8 ust. 3 statutu). Oznacza to, że samo stanowisko zajmowane w tej kwestii przez zarząd W., który uznaje, że J. J. jest członkiem Związku, wskazuje na podjęcie uchwały w tym przedmiocie. Skoro J. J. wyraża

wolę bycia członkiem Związku, uiszcza składki członkowskie, a zarząd twierdzi, że jest on członkiem W., to należy ten stan rzeczy zaakceptować, także wtedy, gdyby nie złożył on deklaracji na piśmie i nie opłacił wpisowego. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że J. J. jest członkiem P., a statut Związku zawiera zakaz łączenia funkcji członka z udziałem w innej organizacji pszczelarskiej. P. nie może być bowiem traktowany jako „inna organizacja pszczelarska” w rozumieniu statutu W., nie ma on bowiem cech podobnych do tego rodzaju organizacji pszczelarskich do których należy W..

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) orzekając na skutek apelacji powodów, zmienił częściowo wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że ustalił, iż T. K., S. B., K. K. i J. J. są członkami W., a w pozostałym zakresie oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny podzielił stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji i uczynił go podstawą także swojego rozstrzygnięcia. Uzasadnienie Sądu Okręgowego uznał za szczegółowe, wyczerpujące, zawierające przekonujące rozważania w zakresie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i odnoszące się do wszystkich istotnych w sprawie okoliczności. W konsekwencji zgłoszone w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego uznał za bezzasadne.

U podstaw częściowego uwzględnienia apelacji T. K., S. B., K. K. i J. J. legło stwierdzenie, że mieli oni prawo do kwestionowania stanowiska władz Związku i ich krytyki, a także zwrócenia się do sądu o wyjaśnienie prawidłowości powołania władz Związku. Okoliczność, że inicjatywa ta ostatecznie nie ujawniła nieprawidłowości nie oznacza, że podjęte w tym przedmiocie działania i forma kierowanych do właściwych organów pism, uzasadniała wyciągnięcie wobec nich najsurowszej statutowej sankcji wykluczenia z grona członków Związku.

Odmienne natomiast - zdaniem Sądu Apelacyjnego - ocenić należy apelację G. J.. Zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 6 statutu Związku jego członek zobowiązany jest przestrzegać zasad etyki pszczelarskiej. Wprawdzie nie zostały one skodyfikowane, ale bezsprzecznie zachowanie się pszczelarza powinno być uczciwe, budzące zaufanie do niego i jego organizacji rolniczej, a także zgodne z obowiązującymi przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego.

Przez pryzmat tych podstawowych zasad, negatywnie w ocenie Sądu Apelacyjnego ocenić należy zachowanie G. J. w trakcie zdarzenia w dniu 22 września 2012 r., skoro nie wyjaśnił on w sposób logiczny i przekonujący tego zajścia. Ponadto dostrzegał nieprawidłowość swojego postępowania, skoro wraz z ojcem kilka dni po zdarzeniu, przepraszał za zaistniałą sytuację. Oznacza to, że obecnie prezentowane stanowisko o próbie przeparkowania samochodu nie może być uwzględnione. Podkreślił, że zaniechanie wezwania policji czy poinformowania Starostwa Powiatowego o tym zajściu, nie przekreśla negatywnej oceny zachowania powoda, jako naruszającego zasady etyki pszczelarza.

Również rozstrzygnięcie w przedmiocie żądania ustalenia, iż J. J. nie jest członkiem pozwanego Związku Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe. Wobec częściowego uwzględnienia apelacji nie podzielił stanowiska, że powodowie T. K. , S. B., K. K. i J. J. nie mają interesu w jego zgłoszeniu. Przychylił się natomiast do stanowiska Sądu Okręgowego, że nawet jeżeli J. J. na skutek nie opłacania składek członkowskich utracił członkostwo (§ 11 ust. 1 pkt 2 statutu), to najpóźniej od 2010 r. ponownie je opłaca, a - jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy - skoro statut nie określa formy uchwały o przyjęciu w poczet członków, uznać należy, iż wola podmiotu decydującego o członkostwie jest przesądzająca.

W skardze kasacyjnej powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej apelację odnośnie do ustalenia członkostwa G. J. i ustalenia nieistnienia członkostwa J. J. (punkt II), oraz rozstrzygającej o kosztach postępowania apelacyjnego (punkty IV i V), wnosząc o jego uchylenie w tym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, a także zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili naruszenie: art. 378 § 1, art. 382 w zw. z art. 316 k.p.c. oraz art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a także art. 2 ustawy z dnia 8 października 1982 r. o społeczno - zawodowych organizacjach rolników (Dz.U. Nr 32, poz. 217, ze zm. - dalej: „u.s.z.o.r.”) w zw. z § 29 ust. 2 i w z § 8 ust 2 i 3 statutu WZP.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie, choć nie wszystkie

podniesione w niej zarzuty są uzasadnione.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się konsekwentnie, że naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. (aktualnie art. 387 § 2¹ k.p.c.) może być zarzucane w skardze kasacyjnej tylko wyjątkowo, gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli kasacyjnej z uwagi na jego sporządzenie w sposób nie pozwalający na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej, które legły u podstaw rozstrzygnięcia (por. m.in. niepublikowane wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00 i z dnia 14 listopada 2000 r., V CKN 1211/00). Sytuacja taka w rozpoznawanej sprawie nie występuje. Sąd Apelacyjny przytoczył bowiem podstawę faktyczną i prawną swojego orzeczenia oraz przedstawił swoją koncepcję rozstrzygnięcia sprawy. Mankamenty zaskarżonego rozstrzygnięcia w zakresie pominięcia części materiału dowodowego i niepoczynienia dostatecznych ustaleń faktycznych, a także nie odniesienia się do części zarzutów apelacji mogą być skutecznie kwestionowane w ramach zarzutów naruszenia art. 382 i art. 378 § 1 k.p.c., a dotyczące podstawy prawnej rozstrzygnięcia przez zgłoszenie zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. może wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., tylko w przypadku pominięcia przez sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału. Należyte osądzenie sprawy wymaga bowiem, aby nie doszło do wydania orzeczenia - na skutek pominięcia przez Sąd istotnych faktów i dowodów - bez uwzględnienia całego dostępnego materiału dowodowego (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 162/06, OSNC 2008, nr 5, poz. 47 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2013 r., I CSK 275/12, niepubl.).

Ustanowiony natomiast w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zarówno zakaz wykraczania poza te granice jak i nakaz rozważenia wszystkich zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

Nie można odmówić racji skarżącym, że w rozpoznawanym przypadku wymogi te nie zostały zrealizowane. Sąd Apelacyjny wbrew treści art. 378 § 1 k.p.c. oraz 382 k.p.c. nie przeprowadził w niezbędnym zakresie kontroli prawidłowości zaskarżonego orzeczenia, nie zbadał w pełni zasadności zarzutów apelacji,

pominał część zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nie usunął wszystkich błędów popełnionych przez Sąd pierwszej instancji.

Powodowie w apelacji zarzucali między innymi: brak ustaleń odnośnie do treści statutu w zakresie istotnym do oceny stosunku członkostwa J. J., nie ustalenie kiedy jego stosunek członkostwa w W. został na nowo nawiązany, poczynienie sprzecznych ustaleń i rozważań odnośnie do wzajemnych relacji W. i P., w tym wpływu honorowego członkostwa w P. na status członka w W., nie wyjaśnienie w jaki sposób zmiany w statucie P. mogły wpłynąć na obowiązek uiszczania składek przez J. J. w W., skoro jednocześnie Sąd przyjął, że są to niezależne od siebie organizacje, nie ustalenie kiedy, w jakiej formie i na jakiej podstawie prawnej zarząd podjął decyzję odnośnie do zwolnienia J. J. z obowiązku uiszczania składek, nie przesądzenie jednoznacznie czy J. J. utracił członkostwo w W. czy też nie, nie rozważenie przy ocenie przyczyn przyjętej przez zarząd interpretacji zapisów statutu oraz konkludentnego uzyskania przez J. J. członkostwa faktu, że od 1992 r. był on członkiem zarządu W. i pełnił w nim funkcje prezesa lub wiceprezesa. Przyjęcie wbrew zapisom statutu, że zakaz przynależności do innych organizacji pszczelarskich dotyczy organizacji konkurencyjnych, pominięcie treści § 29 ust. 2 statutu przy ocenie roli i działania Sądu Koleżeńskiego, ustalenie, że P. B. przedstawił listy członków koła uiszczających składki, podczas gdy do akt złożono jedynie wykaz nie zawierający podpisów oraz brak odniesienia się do sprzecznych zeznań dotyczących członkostwa J. J. (k. 479 - 486).

Powód G. J. zarzucił także bezpodstawne przyjęcie, że Sąd nie ma kompetencji do badania zasadności zastosowania najsurowszej sankcji wykluczenia z grona członków W., a także nie uwzględnienie, że wykluczenie nastąpiło z powodu przypisania mu zamiaru przywłaszczenia uli i pszczół, a wersja tego zdarzenia opisywana przez osoby związane z zarządem W. ulegała zmianie. Pominięcie przy ocenie zdarzenia z dnia 22 września 2012 r., że miał w tym dniu wykupiony nocleg na terenie szkoły, który - z uwagi na odbywające się wówczas targi - był otwarty. Nieuwzględnienie, że wersji wydarzeń z dnia 25 września 2012 r. nie potwierdził T. K. i nie odniesienie się do jego zeznań. Pominięcie, że szczególna pozycja J. J. nie mogła być przyczyną zaniechania zawiadomienia

policji i organu nadzorczego szkoły, skoro nie sprawował on w Związku żadnych funkcji i pozostawał w otwartym konflikcie z jego władzami. Zarzucił także błędne uznanie, że W. O. i P. B. są niezainteresowani wynikiem postępowania, podczas, gdy z materiału dowodowego to nie wynika, a także, pominięcie w procedurze oceny dowodów zeznań świadka C. K. (k. 479 - 486).

Sąd Apelacyjny do tych zarzutów w zasadzie się nie odniósł. Ograniczył się bowiem do ogólnikowego stwierdzenia, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jest trafna. Nie wyjaśnił jednak z jakich przyczyn zarzuty skarżących są bezzasadne i jako takie nie zasługują na podzielenie. Odnośnie do powoda G. J. ograniczył się do stwierdzenia, że nie wyjaśnił on logicznie zajścia będącego przyczyną wykluczenia i kilka dni po jego wystąpieniu sam dostrzegał jego niewłaściwość.

Nie negując, że w świetle poczynionych ustaleń zachowanie G. J. w trakcie zdarzenia z dnia 22 września 2012 r. nie zostało przez niego przekonująco wyjaśnione, zadaniem Sądów *meriti* było przede wszystkim zbadanie czy w związku z jego zaistnieniem były podstawy do jego wykluczenia. Rzecz jednak w tym, że G. J. został wykluczony z grona członków Związku z dwóch przyczyn. Po pierwsze, przypisano mu zamiar przywłaszczenia rodzin pszczelich z ulami, który się nie powiódł, z uwagi na zatrzymanie go przez pracowników szkoły. Po drugie, agresywne i aroganckie zachowanie przed Sądem Koleżeńskim, które naruszało zasady etyki pszczelarskiej (k. 158).

Co do drugiej podstawy to Sąd Okręgowy ją zaakceptował, a Sąd Apelacyjny się do niej nie odniósł. Nie ma jednak wątpliwości, że nie może być ona podstawą wykluczenia. Sąd Koleżeński miał bowiem ocenić, na wniosek organu inicjującego postępowanie, zasadność zastosowania wobec powoda sankcji w związku ze zdarzeniem z dnia 22 września 2012 r., a nie stawiać mu zarzuty i jednocześnie stosować wobec niego kary w związku z jego zachowaniem przed tym Sądem. Mogło być ono co najwyżej - na wniosek uprawnionego organu - przedmiotem oceny w innym postępowaniu.

Odnośnie do przypisanego powodowi działania w celu przywłaszczenia rodzin pszczelich z ulami, to ustalenia i rozważania przedstawione w motywach

zaskarżonego rozstrzygnięcia nie są stanowcze i konsekwentne. Nie było rzeczą Sądów *meriti* akceptowanie wykluczenia powoda za inny czyn niż został mu przypisany przez Sąd Koleżeński oraz poddany ocenie w procedurze odwoławczej (k. 169). Sądy wydawały się natomiast przypisywać skarżącemu nie tyle zamiar przywłaszczenia ula, co demontażu jego części w bliżej nieustalonym celu. Ponadto, z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynika, by pojazd, którym poruszał się powód był przystosowany do zrealizowania zamiaru przywłaszczenia, po sprawdzeniu bagażnika samochodu nie znaleziono w nim narzędzi i przedmiotów, które umożliwiałyby przewóz uli, a powód w tym dniu nocował na terenie szkoły i parkował tam samochód.

W apelacji powód zgłosił szereg zarzutów dotyczących prawidłowości oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny uchylił się jednak od ich rozważenia. Nie jest w tych okolicznościach jasna relacja między podstawą faktyczną uchwały o wykluczeniu, a ustaleniami Sądów *meriti* co do przebiegu zdarzenia będącego podstawą wykluczenia. Nie bez racji skarżący podnosi, że nie zbadano w istocie prawdziwości zarzutów stanowiących podstawę podjęcia uchwały, nie odnosząc się do akcentowanej w apelacji potrzeby rozstrzygnięcia sprzeczności w materiale dowodowym, a także prawidłowości procedury odwoławczej, w toku której, członek podlegający wykluczeniu nie miał możliwości zabrania głosu w swojej obronie.

Trafnie także skarżący zarzuca, że Sąd Apelacyjny nie odniósł się w najmniejszym nawet stopniu do zarzutów apelacji dotyczących potrzeby rozważenia, czy zastosowana przez Sąd Koleżeński kara wykluczenia była w okolicznościach sprawy uzasadniona. Sąd Okręgowy uznał, że kwestia ta usuwa się spod jego kognicji, a Sąd Apelacyjny ani nie ocenił zasadności tego stanowiska, ani nie rozważył proporcjonalności zastosowanej sankcji.

W orzecznictwie przyjmuje się natomiast, że rozpoznając powództwo o ustalenie istnienia członkostwa wniesione przez wykluczonego członka, sąd cywilny uprawniony jest do zbadania dolegliwości wymierzonej przez sąd dyscyplinarny kary (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r.,

II CSK 170/12, niepubl., a także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 listopada 2012 r., K 21/11, OTK - A 2012, nr 10, poz. 119).

Nie zbadanie sprawy w tej płaszczyźnie przez Sąd Okręgowy nie oznaczało natomiast, że Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.). Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych i zagadnień materialnoprawnych, które pojawiły się w sprawie, będące konsekwencją przyjęcia odmiennej koncepcji jej rozstrzygnięcia, nie jest równoznaczne z nierozpoznanie jej istoty w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumpcji powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2019 r., II PK 290/17, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2017 r., I CZ 57/17, niepubl., z dnia 30 czerwca 2017 r., I CZ 69/17, niepubl., i z dnia 13 kwietnia 2018 r., I CZ 38/18, niepubl.).

Uchyła się natomiast od kontroli w postępowaniu kasacyjnym argumentacja skargi w takim zakresie, w jakim skarżący usiłuje podważyć dokonaną przez Sąd Apelacyjny ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i poddać go pod ocenę Sądu Najwyższego, nie uwzględniając, że zgłaszanie tego rodzaju zarzutów jest w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Odnosnie do oddalenia apelacji powodów w zakresie w jakim dotyczyła ustalenia nieistnienia członkostwa J. J., to z motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia wynika, że Sąd Apelacyjny nie negował interesu prawnego powodów w zgłoszeniu takiego powództwa, a podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że pozwany ten jest i był członkiem W., a jeżeli utracił członkostwo z uwagi na nieuiszczanie składek, do czego doszło na podstawie § 11 ust. 1 pkt 2 statutu automatycznie, to i tak ma status członka W., skoro zarząd stoi na takim stanowisku.

W tym zakresie podkreślenia w pierwszej kolejności wymaga, że Sąd Najwyższy jest w postępowaniu kasacyjnym związany podstawami skargi (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Poza oceną Sądu kasacyjnego pozostawała zatem

weryfikacja zasadności uznania przez Sąd Apelacyjny, że powodowie mają interes prawny (art. 189 k.p.c.) w ubieganiu się o ustalenie nieistnienia stosunku członkostwa J. J. w Związku (por. m.in. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2015 r., III CZP 27/15, OSNC 2016, nr 3, poz. 31, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1991 r., III CZP 43/91, OSNC 1992, nr 1, poz. 12 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2018 r., II CSK 746/17, niepubl.).

Odnosząc się - przy uwzględnieniu tego zastrzeżenia - do podstaw skargi stwierdzić należy, że skarżący trafnie w tym zakresie podnoszą nie odniesienie się do zarzutów apelacji oraz brak w tym kontekście analizy postanowień statutu (§ 8 ust. 2 i 3). Nie jest w szczególności jasne stanowisko Sądu Apelacyjnego w kwestii, czy J. J. utracił członkostwo w Związku na skutek nie opłacania składek, czy też mimo ich nieuiszczania członkostwo to zachował. Sąd Apelacyjny z jednej bowiem strony ustalił, że nie był on zwolniony w W. z tego obowiązku i go przez wiele lat nie realizował, a z drugiej strony wskazał na przyjętą przez zarząd interpretację statutu nie dokonując jej oceny i nie odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących pozostawania J. J. w składzie zarządu.

Jeżeli Sąd Apelacyjny doszedł natomiast do przekonania, że pozwany automatycznie utracił członkostwo, a następnie je konkludentnie odzyskał w bliżej nie ustalonej dacie i okolicznościach na skutek uchwały zarządu, to również w tym zakresie brak jest jakiegokolwiek wypowiedzi tego Sądu w podnoszonej przez pozwanych kwestii udziału pozwanego w składzie zarządu oraz konsekwencji nie spełnienia wymogów formalnych z § 8 ust. 2 statutu. Sąd Apelacyjny nie dokonał także analizy § 11 ust. 4 statutu, z którego wynika, że jeżeli członkostwo ustało na skutek nie opłacania składek to członek może być ponownie przyjęty do Związku nie tylko po wypełnieniu i podpisaniu deklaracji członkowskiej i opłaceniu wpisowego (§ 8 ust. 2 statutu), ale także wpłaceniu zaległych składek.

Sposób nabywania i utraty członkostwa, w tym wskazanie podstaw wykluczenia członka oraz prawa i obowiązki członków W. określa statut. Prawo do interpretowania przepisów statutu pozwanego służy przede wszystkim jego władzom i organom, zaś do kompetencji nadzorujących jego działania organów

administracji i sądów należy ocena, czy interpretacja przyjęta przez te organy odpowiada obowiązującemu prawu a praktyka stosowania przepisów statutu nie prowadzi do sytuacji, których prawo zaakceptować nie może (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1995r., I PRN 28/95, OSNP 1996, nr 11, poz. 163 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., V CSK 294/17, niepubl.). Rację mają skarżący, że Sąd Apelacyjny uchylił się od oceny czy zarząd prawidłowo zinterpretował regulacje statutowe w zakresie dotyczącym członkostwa J. J., a kwestia ta nie może być pozostawiona nieskrępowanemu prawem uznaniu organów Związku.

Wobec zasadności części zarzutów zgłoszonych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej ocena zarzutów naruszenia prawa materialnego jest przedwczesna, kwestie te będą bowiem przedmiotem ponownych ustaleń i rozważań Sądu Apelacyjnego. Nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2002 r., I CKN 105/00, niepubl., z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, M.P.Pr. 2006/10/541, i z dnia 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07, M.Prawn. 2007/17/930).

Stwierdzić jedynie można, że sam fakt, iż w WZP nie są skodyfikowane zasady etyki pszczelarskiej nie oznacza, że one nie istnieją i nie mogą być ustalone w związku z oceną podstaw wykluczenia (§ 11 ust. 1 pkt 3 statutu), z perspektywy celów i przedmiotu działalności Związku (§ 5 statutu). Statut stanowiący źródło stosunku prawnego członkostwa ma charakter kontraktowy (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1992 r., III CZP 36/92). Powód G. J. przystępując do W. akceptował postanowienia statutu, w tym to, że jednym z celów Związku jest czuwanie nad przestrzeganiem pszczelarskiej etyki zawodowej (§ 5 ust. 2 pkt h), którym to pojęciem statut wielokrotnie się posługuje, powierzając zadanie rozstrzyganie spraw przeciwko członkom o czyny niezgodne z etyką pszczelarską Sądowi Koleżeńskiemu (§ 29 ust. 3 statutu).

Nie można się również zgodzić, że Sąd Koleżeński nie był właściwy do oceny zachowania G. J z uwagi na treść § 29 ust. 2 statutu w zw. z art. 2 u.s.z.o.r. Niewątpliwie jedynym organem uprawnionym do wymierzania kar, w tym kary wykluczenia ze Związku, z uwagi na zachowanie w sposób rażący nie dające się pogodzić z postanowieniami statutu Związku, regulaminu koła lub zasadami etyki pszczelarskiej jest Sąd Koleżeński (§ 29 ust. 3, § 30 ust. 2 oraz § 11 ust. 2). Do

wykluczenia członka ze Związku może dojść wyłącznie z inicjatywy organów Związku (§ 11 ust. 2), a do zakresu działania Sądu Koleżeńskiego niewątpliwie należy rozpatrywanie spraw między organami Związku, a członkami. Rozstrzygana przez Sąd Koleżeński sprawa nie była sprawą między szkołą na terenie, której doszło do zdarzenia, a skarżącym, a między organem Związku (zarządem), na którego wniosek wszczęto postępowanie o wykluczenie, a powodem, którego wniosek dotyczył.

Ubocznie zauważyć należy, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy wyjaśnienia wymaga prawidłowość umocowania pełnomocnika powodów adwokata B. K. Do akt sprawy złożono wprawdzie pełnomocnictwa, których zakres uprawniał pełnomocnika do reprezentowania powodów przed Sądami obu instancji, jednak Sąd Apelacyjny nie dostrzegł, że są to jedynie kserokopie (k. 10-14). Zawodowi pełnomocnicy, występując w charakterze pełnomocników procesowych, nie są zobligowani wykazywać swojego umocowania oryginałem pełnomocnictwa, mogą bowiem uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących ich umocowanie (art. 89 § 1 k.p.c.). Do akt sprawy nie złożono jednak uwierzytelnionych odpisów pełnomocnictw, a jedynie niepoświadczone ich kserokopie, które nie spełniają wymogu wykazania umocowania, a z przebiegu postępowania nie wynika, by pełnomocnik powodów był wzywany przez Sądy do usunięcia tego braku (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2013 r., II UK 104/13, OSNP 2015, nr 1, poz.13 i z dnia 13 lutego 2013 r., I UK 494/12, OSNP 2013, nr 23 -24, poz. 285 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2019 r., I CZ 50/19, niepubl. i z dnia 5 kwietnia 2019 r., IV CZ 21/19, niepubl.).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 i 398²¹ k.p.c.).

jw